



Mahnaz Heydarpour

KONCEPCJA MIŁOŚCI W ISLAMIE

Mahnaz Heydarpour

KONCEPCJA MIŁOŚCI W ISLAMIE

**THE WORLD FEDERATION OF KSIMC
STOWARZYSZENIE JEDNOŚCI MUZUŁMAŃSKIEJ**

2022

THE WORLD FEDERATION OF KSIMC
STOWARZYSZENIE JEDNOŚCI MUZUŁMAŃSKIEJ

2022

© Copyright **The World Federation of KSIMC**
Stowarzyszenie Jedności Muzułmańskiej
Bydgoszcz 2022

www.world-federation.org
www.al-islam.org/pl
www.shiapoland.com

Korekta:
Jolanta Kunicka

Nadzór wydawniczy:
Rafał Berger
Mahmud Taha Żuk

Projekt okładki:
Hanna Wiśniewska (na podstawie freepik.com)

Druk:
Poligrafia Magenta S.C., Bydgoszcz

Wydano dzięki:
The World Federation of Khoja Shia Ithna-Asheri Muslim Communities
Registered Charity in the UK No. 282303

*The World Federation is an NGO in Special Consultative Status with the Economic
and Social Council (ECOSOC) of the United Nations*

Islamic Centre, Wood Lane, Stanmore, Middlesex, United Kingdom, HA7 4LQ
www.world-federation.org



THE WORLD
FEDERATION
OF KHOJA SHIA ITHNA-ASHERI MUSLIM COMMUNITIES

ISBN 978-83-964522-2-1

WSTĘP

„Serce, które nie płonie, sercem nie jest,
zmarznięte serce jest zaledwie grudką gliny.
Boże, niech w mej piersi zapłonie ogień
i niech spłonie w nim serce, które ją wypełnia.”
(Vahshi Kermani, 1583)

Jedną z rzeczy łączących wielkie religie świata jest ich podejście do miłości i współczucia, będących uniwersalnie uznawanymi wartościami, mimo że poszczególne tradycje mogą nieco inaczej je rozumieć. W islamie miłość jest istotną koncepcją, przejawiającą się w jego filozofii, teologii, mistycyzmie oraz etyce. Rozpatrując na przykład stanowisko islamu w kwestii relacji między Bogiem a Jego stworzeniem, a w szczególności z ludzkością, widzimy, że miłość odgrywa rolę kluczową. Jej pozycja jest tak centralna, że była w tradycji islamu postrzegana jako „najsilniejszy uchwyt wiary”, sama religia bywała zaś często definiowana jako „miłowanie ze względu na Boga i niechęć przez wzgląd na Boga”. Bóg stworzył świat z miłości, traktuje ludzi z miłością i oczekuje jej od nich.

W niniejszej książeczce przyjrę się doktrynalnym fundamentom koncepcji miłości w islamie - zarówno miłości Boga (do siebie samego i do człowieka), jak i miłości ludzkiej (do Boga i innych ludzi). Niewielki zakres mojej pracy oznacza oczywiście, że należy traktować ją jedynie jako krótkie wprowadzenie do tematu. Opieram się w znacznym stopniu na egzegezie tekstów źródłowych, a więc Koranu oraz sunny, czyli odzwierciedleniu nauk koranicznych w czynach i słowach Proroka Muhammada, pokój z nim, jak również w jego aprobachie dla słów i czynów osób z jego otoczenia.

Sunna ta była przekazywana przez muzułmanów z pokolenia na pokolenie, szczególnie przez członków rodziny Proroka, znanych jako *ahlul bejt*. Odwołuję się jednak również do dzieł wybitnych muzułmańskich mistyków, filozofów, teologów i poetów, usiłując uchwycić powszechne w islamie spojrzenie na kwestię miłości. W większości przypadków staram się odwoływać do argumentów uznawanych przez wszystkich muzułmanów, wydaje się bowiem, że w tej kwestii historia intelektualna islamu zarejestrowała dużo więcej punktów zgodnych niż spornych. Tematyka ta doczekała się już wielu opracowań, jestem jednak przekonana, że w dalszym ciągu pozostało wiele do powiedzenia, szczególnie dla odbiorców nie mających dostępu do literatury w języku arabskim i perskim.

W moim przypadku miłość do Boga, pragnienie poznania Go i zbliżenia się do Niego sprawiło, że w pewnym momencie nie byłam w stanie kontynuować mojego dotychczasowego życia i pomimo wcześniejszych planów, zarówno moich jak i moich rodziców, opuściłam swoje rodzinne miasto, by rozpocząć studia nad religią w istniejącym od ponad tysiąca lat islamskim seminarium w irańskim mieście Qum. Zdecydowałam się poświęcić swoje życie głębszemu poznawaniu islamu oraz, co ważniejsze, zbliżaniu się do Boga. I chociaż nie jestem usatysfakcjonowana swoimi dotychczasowymi osiągnięciami na obydwu tych polach, jestem pewna, że podjęłam najlepszą dla siebie decyzję, obierając najlepszą drogę, drogę miłości.

Chciałabym wyrazić swoją wdzięczność wszystkim, którzy przeczytali szkic niniejszej książki, dzieląc się ze mną pomocnymi komentarzami. Dziękuję również mojemu mężowi i dzieciom za zachętę oraz miłość i wsparcie, jakiego udzielali mi podczas mojej pracy nad nią. Najgłębszą wdzięczność odczuwam jednak wobec Boga, błogosławiącego nas i wszystkie swoje sługi.

Mahnaz Heydarpour
Londyn, 2001

MIŁOŚĆ BOGA

Miłość jako najważniejszy powód stworzenia

We wczesnej teologii muzułmańskiej (znanej jako *kalam*) prowadzono dość gorącą debatę na temat celów boskich aktów, jak i samego aktu stworzenia. Niektórzy teologowie uważali, że przypisywanie Jego aktom celu bądź przyczyny prowadzić musi do wniosku, że potrzebuje On swych stworzeń i że powołał je do życia, by spełniały jakieś Jego potrzeby. Dominującym stanowiskiem, szczególnie wśród bardziej racjonalistycznych teologów takich jak Nasir al-Din al-Tusi, było jednak założenie, że ponieważ Bóg jest Mądry (*hakim*), wszystko co czyni, musi służyć jakiemuś mądrym celowi. Nigdy nie czyni On nic przypadkowego ani próżnego. Koran stawia pytanie: **Myśleliście, że stworzyłem was bez celu?** (23:115)

Oczywiste jest, że sam Bóg nie odnosi żadnych korzyści ze swoich stworzeń ani z samego aktu stworzenia, jest bowiem pozbawiony wszelkich potrzeb, poza tym byłoby logicznie niemożliwe, by jakkolwiek skutek wpływał na swą egzystencjalną przyczynę. Wszystkie właściwości posiadane przez dany skutek wynikają z jego przyczyny, przeciwnie założenie byłoby przykładem rozumowania cyrkularnego. Bóg stworzył wszechświat nie po to, by z niego korzystać, ale by przynosić mu korzyść. Słynny perski wiersz wyraża to w następujący sposób: „nie stworzyłem ludzi, by odnieść jakąkolwiek korzyść, lecz by ukazać im moją szczodrość”.

Jedno z najbardziej znanych „powiedzeń Boga” (*hadis qudsi*), cytowane prawdopodobnie w każdej książce omawiającej tą tematykę, zawiera następujące słowa: „Byłem ukrytym skarbem i pra-

gnałem być poznany. Stworzyłem więc świat, aby mnie poznał”. Użyte w oryginale arabskie słowo „pragnąłem” pochodzi od słowa *hubb*, które oznacza zarówno pragnąć jak i kochać. *Hubb* wyraża ogólną koncepcję, w której mogą zawierać się zarówno dość trywialne preferencje, takie jak preferowanie danych potraw, jak też najbardziej fundamentalna i intensywna tęsknota za czymś lub kimś, w imię której gotowi bylibyśmy poświęcić samych siebie - w takim przypadku *hubb* oznacza miłość. Innym powszechnym w kulturach islamskich słowem oznaczającym intensywną miłość, używanym w języku perskim nawet częściej niż w arabskim, jest *iszf*. Istnieje również słowo *tudd*, oznaczające głównie głęboką przyjaźń i czułość.

Nasuwa się więc pytanie: dlaczego Bóg pragnął być poznany? Nie ma w Nim przecież żadnego pragnienia sławy. Odpowiedzią islamu na to pytanie jest zrozumienie, że Mądry, Miłosierny i Wszechmocny Bóg stworzył świat, a w szczególności ludzi, by obdarzyć ich jak największą łaską i dać im jak największą możliwość doskonalenia. Doskonałość jakiegokolwiek stworzenia zależy natomiast od jego bliskości wobec Boga i stopnia upodabniania się do Niego, w czym kluczową rolę odgrywa miłość i poznanie Go (nie sposób bowiem kochać, nie znając obiektu swej miłości)¹.

Miłość Boga do siebie samego

Ponieważ powodem, dla którego coś lub kogoś kochamy, jest zasadniczo postrzeganie piękna, doskonałości i dobra obiektu naszej miłości, największą możliwą miłością musi być miłość Boga do siebie samego. Jest On najpiękniejszym i najdoskonalszym bytem, którego percepcja jest najdoskonalszą z możliwych, Jego miłość do siebie również musi być więc największa i najbardziej intensywna. Awicenna ujął to w następujący sposób:

¹ Warto w tym miejscu odnotować, że mistycy muzułmańscy częściej mówią w tym kontekście o manifestacji (*tadżalli*) niż o stworzeniu (*chalq*).

„Koniecznie istniejący (*ladżib al-tudżud*), posiadający największą doskonałość i piękno, postrzega siebie doskonałą percepcją (...) jest więc największym z kochających, największym z ukochanych i cieszy się największą radością”².

W innym miejscu napisał zaś: „Największą radość z czegokolwiek odczuwa Pierwszy (*al-ałłal*) z siebie samego, posiada bowiem największe zrozumienie i największą doskonałość”³.

Sadr al-Din al-Szirazi, znany lepiej jako Mulla Sadra, założyciel filozoficznej szkoły *al-hikma al-muta’alija*, wyraził tą samą myśl:

„Tym, co wywołuje miłość jest to, co otrzymujemy od ukochanego. Im większe dobro oraz im bardziej intensywne istnienie, tym większe umiłowanie dobra i zasługiwanie na miłość. Byt wolny od potencjalności i przypadkowości osiąga, ze względu na swe ostateczne dobro, najwyższy poziom kochania i bycia kochanym. Miłość Boga do siebie samego jest najdoskonalszą i najbardziej lojalną miłością.”⁴

Dodał on również, że ponieważ Bóg jest bytem prostym (a więc nie złożonym z części), a Jego atrybuty nie są dodatkowe ani przypadkowe względem Jego esencji (co znane jest w muzułmańskiej filozofii i teologii jako jedność esencji i atrybutów Boga), Jego miłość jest tożsama z Jego esencją. Dzięki temu możliwe jest powiedzenie, że jest On miłością, tak jak jest wiedzą i życiem.

Miłość Boga do stworzeń

Wszyscy muzułmanie jednomyślnie uznają i jednoznacznie podkreślają miłość Boga do świata, a w szczególności do ludzi. Jednym z imion Boga jest *al-Ładud*, czyli „ten, który kocha”. Wiele innych boskich imion również nawiązuje do Jego umiłowania swych stworzeń, na przykład imiona *al-Rahman* oraz *al-Rahim*

² Awicenna, 1956, s.369

³ Awicenna, 1375 A.H., tom 3, s.359

⁴ Al-Szirazi, 1378 A.H., tom 2, s.274

(Miłosierny i Miłujący). Każdy rozdział Koranu rozpoczyna się słowami „w imię Boga, Miłosiernego, Miłującego”, z wyjątkiem jednego rozdziału - jednak liczba powtórzeń tych słów odpowiada liczbie koranicznych rozdziałów, w jednym z nich pojawiają się one bowiem dwukrotnie. Warto zauważyć, że chociaż wśród innych atrybutów Boga znajduje się Jego gniew (*ghadab*), jest on według islamskiej tradycji podrzędny wobec Jego miłości i miłosierdzia, jest bowiem zarezerwowany tylko dla tych, którzy umyślnie i uparcie Go odrzucają i dokonują złych czynów. Jest to dobrze w islamie znana idea, wyrażona w wielu źródłach, takich jak słynna modlitwa „*Dżalszan al-Kabir*”, opisująca Boga jako tego, „którego miłosierdzie poprzedza Jego gniew”.

Jak przekonamy się później, gniew ten również wynika z miłości, gdyby bowiem nie ona, nasz los nie interesowałby Go zupełnie. Gniew ten podobny jest do gniewu ojca na swego syna, który zrobił coś złego - ponieważ ojcu bliski jest los syna i całej rodziny, chce on, by syn naprawił swoje zachowanie, ucząc jednocześnie pozostałe dzieci, by nie szły w jego ślady.

Miłość Boga do Jego stworzeń ma różne poziomy. Jednym z nich jest ogólna miłość do wszystkich stworzeń. Gdyby nie ona, nic nie zostałoby powołane do życia. Obejmuje ona nawet złoczyńców, Bóg miłuje bowiem dobro leżące w esencji każdego człowieka, nawet wtedy gdy zdominowane jest ono przez bardziej demoniczne aspekty jego natury.

Wyższy poziom boskiej miłości zarezerwowany jest jednak dla tych, którzy prawdziwie wierzą w Niego, w prawdę i dokonują dobrych uczynków. To ludzie, **których On kocha i którzy Jego Kochają** (5:54). Według Koranu Bóg kocha **sprawiedliwych** (5:42), **pragnących oczyszczenia** (9:108), **bogobojnych** (3:76, 9:7), **czyniących dobro** (5:13, 3:134, 2:195), **wytrwałych** (3:146) i **tych, którzy się nawracają i utrzymują się w czystości** (2:222).

Warto zauważyć, że w wielu wersach Koranu boska dezaprobaty opisywana jest nie poprzez wyrażenia takie jak: „Bóg nie lubi” bądź „Bóg nienawidzi”, ale w następujący sposób: **Bóg nie miłuje**

niewdzięcznych grzeszników (2:276), Bóg nie kocha niesprawiedliwych (3:57), Bóg nie kocha (ludzi) aroganckich i wyniosłych (4:36), Bóg nie kocha zdrajców i grzeszników (4:107).

Miłość Boga do ludzi doskonałych

Najwyższy poziom boskiej miłości zarezerwowany jest według islamu dla doskonałych ludzi, takich jak prorocy. Szczególne miejsce przypada tu Prorokowi Muhammadowi, pokój z nim, którego jeden z tytułów to *Habibullah*, czyli „ukochany Boga”. W jednym z *hadisów qudsi* Bóg zwraca się do niego następującymi słowami: „Gdyby nie ty, nie stworzyłbym niebios”. Jak zauważył S. H. Nasr oraz wielu innych autorów: „przez stulecia muzułmańscy mistycy widzieli w miłości Boga do Proroka oraz jej odwzajemnieniu prototyp wszelkiej miłości między człowiekiem a jego stwórcą”⁵.

⁵ Nasr, 1989, s. 321

LUDZKA MIŁOŚĆ

Miłość człowieka do Boga, Jego stworzenia oraz umiłowanie dobrych czynów zajmuje w światopoglądzie islamu, szczególnie w jego teologii, mistycyzmie i etyce, miejsce równie ważne jak boska miłość. Według muzułmańskich teologów, chociaż wiara opiera się na znajomości faktów religijnych, nie można jej do takiej znajomości sprowadzić. Wiele osób posiada wiedzę na temat religii, dobrze ją rozumiejąc, a mimo to jej nie przyjmując. Z wiarą mamy do czynienia dopiero wtedy, gdy człowiek dobrowolnie przyjmuje doktryny religii i gotowy jest wcielać je w życie w praktyczny sposób. Sednem wiary jest więc umiłowanie nauk religii, a nie tylko poznanie. Koran mówi:

Arogancko i niesprawiedliwie odrzucili Nasze znaki, chociaż poznali prawdę. (27:14)

Archetypowym przykładem osoby dobrze znającej religię, a mimo to odrzucającej ją jest Iblis, a więc wielki szatan. Według nauk islamu, źródłem jego poczynań nie jest niewiedza, ale arogancja i egoizm.

O wierze decyduje więc umiłowanie nauk religijnych oraz szacunek dla nich. W słynnym hadisie czytamy, że Prorok Muhammad spytał swych towarzyszy, czy wiedzą, co stanowi najsilniejszy uchwyt wiary. Po tym, jak zasugerowali oni różne odpowiedzi, na przykład modlitwę czy pielgrzymkę, Prorok powiedział:

„Najsilniejszym uchwytem wiary jest miłowanie przez wzgląd na Boga i niechęć przez wzgląd na Boga, przyjaźń z Jego przyjaciółmi i odcięcie się od Jego wrogów.”⁶

⁶ al-Kulajni, 1397 A.H., *Kitab al-Iman tal-Kufr*, “*Bab al-Hubb fi Allah tal-Bughd fi Allah*”, nr 6, s.126.

Tą samą koncepcję wyrażali Imamowie z rodu Proroka. Kiedy na przykład Fudajl ibn Jasar, uczeń Imama Sadiq, pokój z nim, spytał go, czy miłość i niechęć wywodzą się z religii, Imam odpowiedział: „Czy religia jest czymkolwiek innym niż miłością i niechęcią?”⁷. To samo powiedział Imam Baqir, pokój z nim. Powiedział również: „Wiara jest miłością, a miłość jest wiarą”⁸.

Miłość i niechęć

Ogólna lektura Koranu i hadisów wskazuje na fakt, że na miłość, zarówno w jej boskiej jak i ludzkiej formie, zasługuje przede wszystkim dobro i trzymanie się szlachetnych wartości. Poziom otrzymywanej miłości może więc być różny, wszystko zaś, co stoi w konflikcie z dobrem i szlachetnymi wartościami, powinno być obiektem niechęci. Przykładowo, umiłowanie sprawiedliwości musi iść w parze z niechęcią wobec niesprawiedliwości. Jeśli odczuwamy miłość wobec prawdomównych osób, to naturalnie odczuwamy niechęć do kłamców. Oczywiście osoby zasługujące na niechęć w jednym aspekcie swojego charakteru mogą w dalszym ciągu zasługiwać na pochwałę z innych powodów.

Zestawienie miłości z niechęcią jest dość nietypową cechą islamu w porównaniu z innymi religiami. Muzułmanin powinien odczuwać miłość przez wzgląd na Boga oraz niechęć przez wzgląd na Boga. Wiele osób zakłada, że nie powinno być żadnego miejsca dla uczuć takich jak niechęć czy nienawiść, że szlachetność charakteru powinna skutkować tym, że wszyscy są naszymi przyjaciółmi. Islam zachęca oczywiście muzułmanów do rozwijania relacji z ludźmi, włącznie z niemuzułmanami, opartych na szczerości, uczciwości i miłosierdziu. Człowiek oddany wyższym wartościom nie może jednak pozostawać obojętnym na zło czy opresję, próbując zachować z każdym przyjazne relacje. Człowiek taki w nieuniknio-

⁷ Ibid., nr 5, s. 125.

⁸ Al-Madżlisi, 1983, lxvi, s. 238.

ny sposób zdobędzie przynajmniej kilku wrogów, czy tego chce, czy nie. W każdym społeczeństwie zawsze istnieć będą ludzie źli i dobrzy, sprawiedliwi i despotyczni. Skłonność do dobra nie jest możliwa bez odrady wobec zła.

Kiedy dwie osoby czują, że chcą zbliżyć się do siebie i zostać przyjaciółmi, powodem tego jest zwykle ich podobieństwo do siebie na tym czy innym poziomie. W swym *Masnawi* Rumi przytacza dwie opowieści ilustrujące tę prawidłowość. W pierwszej z nich znany i bardzo mądry grecki lekarz poprosił swych uczniów o podanie mu lekarstwa na chorobę umysłową. Zszokowani uczniowie zaprotestowali: „jesteś przecież najmądrzejszym człowiekiem, jakiego znamy”, on jednak powiedział im, że po drodze do nich spotkał szaleńca, który widząc go, zatrzymał się i uśmiechnął się do niego, dodając: „jeśli spojrzenie na mnie sprawiło mu radość, musi być między nami jakieś podobieństwo”. W drugiej opowieści pewien mędrzec obserwował nietypową przyjaźń między krukiem a bocianem, nie mogąc zrozumieć, jak te dwa ptaki, pochodzące z różnych gatunków i nie mające ze sobą nic wspólnego, mogą chcieć się przyjaźnić. Kiedy jednak podszedł do nich bliżej, by przyjrzeć im się uważniej, zauważył, że obydwa ptaki miały tylko po jednej nodze.

Islam kładzie duży nacisk na konieczność braterstwa i przyjaźni z ludźmi wiary i z ludźmi dobrymi, mówiąc jednocześnie o konieczności stawiania czoła złu i ludziom niesprawiedliwym. Miłość jest oczywiście, według islamu, uniwersalna, a sam Prorok został posłany **jako wyraz miłosierdzia dla wszystkich ludzi** (21:107). Nawet sprzeciwianie się ludziom złym i niesprawiedliwym powinno więc wynikać z miłości. Rozumiemy, że walka z kimś takim jak Hitler i chęć ukarania go lub nawet zupełnego wyeliminowania jeśli to konieczne, to przejawy miłości wobec całej ludzkości i pragnienia oszczędzenia jej cierpień. Istnieje piękna opowieść o królu-tyranie, który poprosił pewnego pobożnego człowieka, by się za niego pomodlił. W odpowiedzi na tę prośbę człowiek ów pomodlił się o śmierć króla, który wykrzyknął: „przecież poprosiłem cię, byś

pomodlił się za mnie a nie przeciwko mnie!”), na co człowiek ten odrzekł: „dokładnie to zrobiłem. Lepsze byłoby i dla ciebie, i dla wszystkich ludzi, by twoje życie się zakończyło - ludzie mogliby od ciebie odpocząć, ty natomiast nie powiększyłbyś już liczby swych czynów, za które będziesz musiał odpowiedzieć”.

Inteligentna miłość pragnie dobra całej ludzkości, a nie tylko ograniczonej liczby osób. Łatwo jest zrobić coś dobrego dla jednej osoby, co spowodowałoby nieszczęście dla większej liczby ludzi. Sędzia wypuszczający na wolność winnego przestępcę robi dla niego coś dobrego, kosztem jednak bezpieczeństwa całego społeczeństwa jak i samego ideału sprawiedliwości. Nasze osobiste odczucia nie powinny przysłaniać nam większej prawdy.

Miłość i rozum

Miłość powinna być, według islamu, harmonizowana z rozumem. Często powtarzającym się motywem w naukach i instrukcjach pozostawionych przez wielkich teologów i mistyków jest porada, aby nie dopuszczać do sytuacji, w której miłość czyni nas ślepych na prawdę. Kochając kogoś, rzadko zachowujemy wobec tej osoby neutralność i bezstronność, chyba że nasza miłość współgra z rozumem. Z tego powodu nawet suficy, muzułmanie, znani z nacisku jaki kładą na miłość, starają się, by nie przejmowała ona wszystkich aspektów ich życia. Siradž al-Din napisał:

„Sufi musi być uważny, czujny, umieszczać wszystko na właściwym miejscu i w odpowiednich proporcjach (...) z takiego punktu widzenia sufizm jest w większym stopniu drogą poznania niż drogą miłości, odrzucając stronniczość, jaka w nieunikniony sposób wiąże się z miłością.”⁹

⁹ Siradž ed-Din, 1989, s. 234.

Miłość człowieka do Boga

Islam oczekuje od swoich wyznawców, by przyznawali Bogu pierwsze miejsce w swoich sercach i by żadna inna miłość nie przewyższała ich miłości do Boga. Koran mówi:

Powiedz: „Wasi ojcowie, wasi synowie, wasi bracia, wasze żony, wasze rodziny, wasze bogactwa, które zdobyliście, interesy, o które się boicie, że upadną, i domy, które sobie upodobaliście, jeśli wszystko to jest wam droższe niż Bóg, Jego Wysłannik i walka dla sprawy Boga, to zaczekajcie na Boga, który to osądzi. Bóg nie prowadzi drogą prostą ludzi niegodziwych.” (9:24)

Widzimy więc, że w przypadku konfliktu między oddaniem Bogu a przywiązaniem do tego, co kochamy, powinniśmy być gotowi na poświęcenie tego, co nam drogie. Jeśli wiemy na przykład, że Bóg oczekuje od nas poświęcenia, by chronić czyjeś niewinne życie lub bronić bezpieczeństwa naszego kraju, nie powinniśmy pozwolić, by nasze umiłowanie łatwego życia na łonie rodziny powstrzymało nas przed dokładaniem wysiłków na Jego drodze. Prawdziwym wierzącym jest więc osoba, która nie tylko kocha Boga, ale która kocha Boga ponad wszystko inne. Koran mówi:

Są wśród ludzi i tacy, którzy przyrównują innych do Boga i miłują ich tak, jak powinni miłować Boga. Jednak najsilniej miłują Boga ci, którzy uwierzyli. (2:165)

Dlaczego jednak mielibyśmy Boga kochać? Jednym z powodów jest według islamu fakt, że jest On najdoskonalszą i najpiękniejszą istotą, jaką człowiek jest w stanie sobie wyobrazić, z samej naszej natury aspirujemy więc do owej doskonałości i piękna oraz miłujemy je.

Wielu uczonych islamu, szczególnie tych, których teologia podparta była głęboką duchowością i mistycyzmem, twierdziło, że każdy człowiek odczuwa w swym sercu miłość do Boga, nawet jeśli nie zdaje sobie z tego sprawy. Według nich nawet ludzie niewierzący, których życiowe cele są całkowicie świeckie, kochają i czczą to, co jest według nich przejawem dobra. Osoba będąca w pogoni za władzą

nigdy nie zostanie zaspokojona, nawet gdyby została prezydentem, zaczęłyby myśleć o jeszcze większej władzy i kontroli. Żadna ziem- ska władza nie uspokoiłaby ostatecznie jej serca, zaczęłyby więc my- śleć o podboju innych planet. Jest tak jednak, ponieważ uczyniła z władzy swój najwyższy ideał. Mistycy islamu, tacy jak Ibn Arabi, opierając się na naukach Koranu, uważają, że prawdziwą przyczyną takiego stanu rzeczy jest fakt, że wszyscy podświadomie dążymy do ostatecznego dobra i ideału, a więc do Boga. Koran mówi: **człowie- ku, zmierzasz do swego Pana i spotkasz się z nim.** (84:6) Wielu z nas nie dostrzega w tych dążeniach, że owym najwyższym dobrem jest Bóg. Dlatego stawiamy sobie w Jego miejsce inne wartości, jak pieniądze czy władza. Koran mówi o tym: **Czy widziałeś tego, któ- ry swoje pragnienia obrał sobie za boga?** (25:43)

Kiedy ludzie ustanawiają jako swój najwyższy ideał coś inne- go niż ich wrodzoną miłość do Boga, najwyższe dobro pozostanie poza ich zasięgiem, co prowadzić będzie do frustracji i braku szczę- ścia. Jak mówił Ibn Arabi:

„Nikt nie kocha nigdy niczego prócz Boga, to On bowiem kryje się za wszystkim, co jest przez ludzi kochane. Każda istota kocha. Oznacza to, że cały wszechświat kocha i jest kochany, i w rzeczywi- stości obiektem tej miłości i czci jest Bóg. Kiedy człowiek czci coś innego, jest tak, ponieważ błędnie wyobraża sobie w tym czymś boskość, w innym wypadku nie czciłby tego. Bóg mówi w Koranie: **Twój Pan nakazał, aby cześć oddawać wyłącznie Jemu** (17:23) Podobnie jest z miłością. Nikt nie kochał nigdy nic prócz swego Stwórcy. To On kryje się za miłością do Zejnab, Su’ad, Hind, Lejli, życia doczesnego, pieniędzy, pozycji społecznej i wszystkiego inne- go, co miłują ludzie.”¹⁰

Ibn Arabi dodał też: „Kiedy mistyk słyszy wiersz lub pochwałę czegokolwiek, słyszy jedynie wiersz o Bogu i pochwałę Boga, widzi Go bowiem za zasłoną”¹¹.

¹⁰ Ibn Arabi, 1994, tom 2, s.326.

¹¹ Ibid.

Innym powodem miłości do Boga jest odzwajemnienie Jego miłości i błogosławieństw. Literatura na temat ogromu Jego miłosierdzia i błogosławieństw, jakimi obdarza ludzi, włącznie z tymi, którzy Go odrzucają, jest w tradycji islamu bardzo obszerna. Ludzie kochają tych, którzy wyrządzają im dobro, doceniając je i odczuwając za nie wdzięczność. Prorok powiedział: „Miłuj Boga, czyni bowiem wobec ciebie dobro i obdarza cię błogosławieństwami”¹².

W tradycji islamu znajdujemy przekaz o tym, że Bóg powiedział zarówno Mojżeszowi jak i Dawidowi, pokój z nimi: „Miłuj mnie i zachęcaj ludzi, by mnie miłowali”¹³. Gdy zapytali Go, w jaki sposób mają zachęcać do tego ludzi, odpowiedział: „Przypominaj im o moich błogosławieństwach, myśląc o nich, odczuwają bowiem wdzięczność”¹⁴.

W modlitwie znanej jako „szeptana modlitwa wdzięcznych”, Imam Sadżdżad, pokój z nim, powiedział:

„Boże mój, nieprzerwany potok Twojej łaski sprawił, że poczułem się zbyt pewnie, coraz mniej wyrażając moją wdzięczność Tobie. Ogrom Twych błogosławieństw sprawił, że przestałem Cię wysławiać. Przypływ Twojej życzliwości odciągnął mnie od głoszenia Twojej chwały.”

Dodał następnie:

„Boże mój, moja wdzięczność błędnie przed ogromem Twych błogosławieństw, moje głoszenie Twojej chwały niknie przy Twojej szczodrości wobec mnie. Twoja łaska przyodziła mnie w szaty wiary, a Twoja dobroć opuściła na mnie zasłonę godności. Twoje błogosławieństwa są obfite, ale mój język jest zbyt słaby, by je zliczyć. Twoja łaska jest ogromna, ale nie jestem w stanie ogarnąć jej rozumem. Jak więc mógłbym prawdziwie Ci dziękować?”¹⁵

Człowiek wierzący będący u początku swej duchowej podróży ku Bogu najpierw rozpoznaje ogrom Jego łask i błogosławieństw,

¹² al-Dajlami, 1370 A.H., s.226.

¹³ al-Madżlisi, 1983, tom 8, s.351; tom 14, s. 38.

¹⁴ Ibid.

¹⁵ *Al-Sahifa Al-Sadżdżadija*, s. 153-154.

będących dla niego wsparciem i ułatwiających mu życie. Nabierając podczas swej życiowej podróży mistycznego spojrzenia na świat, zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, że wszystko co w tym świecie dobre pochodzi od Boga. Czytamy w Koranie: **Każde dobro, które ciebie spotyka, pochodzi od Boga, każde zło, które cię dotknie, jest od ciebie samego.** (4:79) Kiedy ktoś powoduje niesłuszne cierpienie, przyczyną może być jedna z następujących rzeczy bądź ich połączenie:

Brak władzy. Osoba uciskająca innych może czynić to, by uzyskać z tego jakąś korzyść lub ponieważ nie jest w stanie się przed tym powstrzymać.

Brak wiedzy. Można mieć jak najlepsze intencje, a mimo to czynić coś szkodliwego na podstawie złych informacji lub błędnych wniosków.

Nienawiść bądź wrogość. Ktoś może być w stanie czynić dobro oraz wiedzieć, w jaki sposób to robić, jeśli jednak brakuje mu życzliwości lub wręcz odczuwa niechęć czy wrogość wobec innej osoby, czuje, że musi dać upust swojemu gniewowi i nienawiści.

Myśliciele islamu argumentują, że ponieważ żadna z tych rzeczy nie dotyczy Boga, jest On bowiem Wszechwładny, Wszechwiedzący i Miłosierny, nie wyrządza On swym sługom żadnej niesprawiedliwości.

Obraz Boga w islamie jest więc obrazem pełnej miłości, miłosiernej i szczodrej istoty, która kocha swe stworzenia bardziej, niż są one w stanie kochać ją lub siebie i której gniew wynika z miłości i jest jej podporządkowany. Wszyscy muzułmanie są co do tego zgodni, nawet jeśli różne grupy w islamie podkreślają to bardziej niż inne. Muzułmańscy mistycy bardziej skupiają się na tym boskim atrybucie niż na przykład filozofowie czy teologowie, nikt z nich jednak nie zaprzecza obrazowi pełnego miłości i miłosiernego Boga. Czytamy w Koranie, że w odpowiedzi na prośbę Mojżesza o dobre życie w tym świecie jak i w przyszłym Bóg powiedział: **Zsyłam karę na tych, których wybiorę, chociaż Moje miłosierdzie obejmuje wszystko** (7:56). Czytamy również, że grupa aniołów unoszących Boski Tron modli się następującymi słowami: **Panie**

nasz, miłosierdzie Twoje i wiedza obejmują wszystko. Przebacź tym, którzy się nawrócili i podążają Twoją drogą, i oszczędź im kary w ogniu piekielnym (40:7).

Istotne jest podkreślenie, że chociaż poziom miłości Boga do Jego sług zależy od ich zasług, nie są jej całkowicie pozbawieni nawet złoczyńcy i ludzie, którzy Go całkowicie odrzucają. Miłuje ich On dużo bardziej, niż na to zasługują. Czytamy w Koranie:

Powiedz: „Słudzy Boga, którzy zgrzeszyliście, nie traćcie nadziei na Boże miłosierdzie, albowiem Bóg odpuszcza wszystkie grzechy. On jest Przebaczącym i Miłującym”. (39:53)

Kluczowa jest w tym kontekście idea skruchy i przebaczenia. Koran wielokrotnie wspomina o nieustającej możliwości wyrażenia żalu za swe uczynki i zwrócenia się ku Bogu. Mówi na przykład:

A jeżeli ktoś po popełnieniu przestępstwa okaże skruchę (nawróci się) i wynagrodzi szkodę, wtedy Bóg spojrzy na niego łaskawie. Zaprawdę, Bóg jest Przebaczącym i Miłującym. (5:39)

Bóg nie tylko przebacza tym, którzy proszą o Jego przebaczenie, często wręcz zamienia ludzkie złe uczynki w dobre. Tym, którzy okazują skruchę, wierzą i czynią dobro, **Bóg zamieni złe uczynki na dobre. Bóg jest najbardziej Przebaczącym i Miłującym. (25:70)**

Warto zauważyć, że Koran przedstawia Boga nie tylko jako przyjmującego skruchę swoich sług, ale wręcz jako Tego, który pierwszy zwraca się ku tym z nich, którzy okazali Mu w jakiś sposób nieposłuszeństwo, zachowując jednak w sercu umiłowanie dobra i prawdy (lub, używając koranicznego języka, ich serca nie zostały zapieczętowane). Jak odnotowuje S. H. Tabataba'i w swym dwudziestotomowym komentarzu do Koranu pt. *Al-Mizan*, kiedy grzesznik zwraca się ze skruchą ku Bogu, Bóg zwraca się ku niemu dwukrotnie: pierwszy raz, by dać mu możliwość dobrowolnego wyrażenia żalu za grzech i drugi raz, by okazać mu przebaczenie. Mówi o tym sam Koran:

(...) zrozumieli, że jedyną drogą ucieczki jest droga do Boga. Wówczas Bóg zwrócił się ku nim, aby się nawrócili. Bóg często przebacza i okazuje litość. (9:118)

Według muzułmańskich mistyków, miłość do Boga jako najpiękniejszej i doskonałej istoty będącej źródłem wszelkiego dobra, staje się na drodze duchowej tak silna, że zaczyna wypełniać całe ludzkie serce. Jednocześnie świadomość swej słabości i niedoskonałości w obliczu Boga staje się tak głęboka, że prowadzi do poczucia nicości, w ramach której człowiek traci poczucie swej odrębności, zaczynając utożsamiać się ze wszystkim, co dobre. Z niektórych hadisów wynika wręcz, że prawdziwy sługa Boga, którego wola roztopia się w Jego woli, jest w stanie czynić rzeczy niezwykle¹⁶.

W swym dziele *Sa'adat Nameh* Szejjch Mahmud Szabistari przytacza opis różnych etapów duchowej podróży ku Bogu:

„Służba Bogu i czczenie Go podyktowane jest przez Miłosiernego każdemu stworzeniu, ludziom jak i dzinnom, stosując się do tego nakazu jednak tylko wybrani. Bóg powiedział: **Stworzyłem dżinny i ludzi tylko po to, aby Mnie czcili** (51:56). Owa część prowadzi człowieka do modlitwy, następnie do myśli mistycznej, a kiedy rozpala się płomień gnozy, widzi on prawdę wewnętrznym okiem kontemplacji. Mądrość taka pochodzi z życzliwości, będąc jej owocem. Na samym końcu przychodzi zaś miłość, która przekracza wszystko inne. Miłość eliminuje odrębność, czyni nas jednym, aż nie pozostaje ani „moje” ani „twoje”¹⁷.

W swym dziele „Rzeczywistość miłości” Suhrawardi twierdzi, że ta duchowa podróż oraz jej etapy wyrastają z cnoty (którą wiąże on z poznaniem Boga), miłości (którą wiąże z poznaniem siebie samego) oraz refleksyjnego smutku (będącego według niego wynikiem świadomości tego, co nie istniało a potem zaistniało). Wierzy on, że znajomość samego siebie prowadzi do świadomości boskich aspektów jaźni. Jest to koncepcja obecna w niektórych hadisach, mówiących o relacji między znajomością samego siebie a poznaniem Boga. Prorok Muhammad powiedział: „Kto zna siebie, ten

¹⁶ *Mizan al-Hikmah*, tom 6, s. 13, nr 11317.

¹⁷ Cytat z: *Beyond Faith & Infidelity: The Sufi Poetry and Teachings of Mahmud Shabistari*, L. Lewisohn, 1995, s.231-232.

zna swego Pana”¹⁸. Suhrawardi uważał, że smutek jest wynikiem refleksji nad stworzonym porządkiem rzeczy, w którym człowiek oddalony jest od swych prawdziwych korzeni¹⁹.

Miłość do Boga ujawnia się według islamu we wszystkich aspektach ludzkiego życia. Kształtuje wszystkie ludzkie formy miłości jak i niechęci czy nawet nienawiści. Kształtuje stosunek do samego siebie jak i sposób traktowania innych. W bardzo znanym hadisie zwanym *hadisem naṭāfil* (czyli hadisem o nadobowiązkowych aktach religijnych) czytamy:

„Sługa mój zbliża się do mnie poprzez *naṭāfil*, zaskarbując sobie moją miłość. Kiedy zaś go miłuję, staję się uszami, którymi słucha, oczyma, którymi patrzy, językiem, którym mówi oraz ręką, którą trzyma. Kiedy mnie wzywa, odpowiadam, kiedy mnie prosi, daję mu”²⁰.

Człowiek, który prawdziwie kocha, nie jest w stanie sprzeciwić się obiektowi swej miłości lub nie spełnić jego życzeń. Imam Dżafar as-Sadiq, pokój z nim, powiedział: „Twierdzisz, że kochasz Boga, ale jesteś Mu nieposłuszny? To niesamowite. Gdybyś mówił prawdę, byłbyś Mu posłuszny, kochający jest bowiem uległy wobec ukochanej osoby”²¹. W Koranie czytamy:

Wierzący! Jeżeli niektórzy z was odejdą od religii, to Bóg szybko na ich miejsce przyprowadzi innych, których pokocha i oni Jego pokochają. Oni będą pokorni wobec wierzących i nieugięci wobec niewierzących. Będą walczyć na drodze Boga i nie będą obawiać się krytyki tych, którzy ich krytykują. To jest łaska Boga, którą obdarza, kogo zechce. Bóg jest Wszechwładny i Wszechwiedzący. (5:54)

Historia islamu pełna jest przykładów osób będących ucieleśnieniem takiej przytłaczającej miłości do Boga i Jego religii. Jedną z takich osób był czarnoskóry niewolnik, Bilal al-Habaszi. Mek-

¹⁸ Na temat samopoznania (*maʿrifat al-naḥf*) zob. Muhammad Ali Shomali, *Samopoznanie*, SJM, 2009.

¹⁹ Więcej na ten temat w: *Suhrawardi and the School of Illumination*, Mehdi Amin Razavi, 1997.

²⁰ al-Kulajni, 1397 A.H., tom 4, s. 54.

²¹ Mutahhari, 1985, roz. 6.

kańscy poganie z klanu Kurejszytów poddali go torturom, próbując zmusić go do odrzucenia islamu i uznania zwierzchnictwa ich bożków. Położyli go oni na gorących kamieniach w niesamowicie upalny dzień, przygniatając jego klatkę piersiową ciężkimi głazami oraz okładając go cierniami. Abu Bakr, zamożny towarzysz Proroka, przechodził nieopodal i usłyszał krzyki Bilala. Zbliżył się i doradził mu, by ukrył swą wiarę, by położyć kres torturom, Bilal jednak nie był na to gotowy. Opisuując to zdarzenie, Rumi przytacza następujące słowa Bilala: „Miłość ujarzmia wszystko i ja jestem przez nią ujarzmiony. Jej ślepotą czyni mnie lśniącym niczym słońce”²².

Ludzka miłość do innych ludzi

Od wierzącej osoby mającej w swym sercu miłość do Boga oczekuje się miłości i życzliwości wobec Jego stworzeń. Prorok powiedział:

„O sługo boży, niech twa miłość oraz niechęć będą tylko przez wzgląd na Boga, nikt bowiem nie osiągnie bez tego Jego przewodnictwa ani nie skosztuje smaku wiary, choćby wiele się modlił i pościł”²³.

Nie jest więc możliwe, by osoba kochająca przez wzgląd na Boga nie kochała stworzonych przez Niego ludzi. Wspominając o członkach Domu Proroka, którzy pościli przez trzy dni oddając każdy najmniejszy kęs jedzenia ubogim, sierotom i niewolnikom, Koran mówi: **Z miłości do Boga karmili biednego, sierotę i niewolnika. Oni mówią: „Karmimy was ze względu na oblicze Boga i nie chcemy od was ani nagrody, ani podziękowania”.** (76:8-9)

W bardzo znanym hadisie Prorok powiedział: „Wszyscy ludzie są częścią rodziny Boga, ci więc, którzy są najbliżej Niego, najbardziej służą reszcie rodziny”²⁴.

²² *Masnawi*.

²³ al-Madżlisi, 1983, tom 27, s. 54.

²⁴ Hemjari, 1417 A.H., s.56.

Według innego hadisu, podobnego do jednego z fragmentów Nowego Testamentu (Mt 25:31-46), w Dniu Sądu Bóg zapyta część ludzi, dlaczego nie odwiedzali Go, gdy był chory, dlaczego nie nakarmili Go, gdy był głodny i nie dali Mu pić, gdy był spragniony. Ludzie ci spytają: „jak byłoby to możliwe skoro jesteś Panem całego świata?”, na co Bóg odpowie: taka a taka osoba była chora i nie odwiedziliście jej, ktoś inny był głodny, ale nie daliście mu jeść, inny zaś był spragniony i nie daliście mu wody. Czy nie wiecie, że czyniąc, to znaleźlibyście mnie przy nich?²⁵

²⁵ al-Hilli, 1982, s. 374.

ZAKOŃCZENIE

Widzimy, że miłość odgrywa według islamu kluczową rolę w etyce, mistycyzmie, teologii czy nawet filozofii. Nie da się nakreślić pełnego obrazu świata według islamu, od jego stworzenia aż po sposób w jaki Bóg traktuje ludzkość, bez sięgnięcia po koncepcję miłości. Sam Bóg jest jej źródłem i to z miłości stworzył cały świat.

Sposób, w jaki traktuje On ludzkość, wynika z miłości. Sama wiara jest formą umiłowania pewnych prawd i wymaga ciągłego odwoływania się do miłości, mającej wypełniać ludzkie serca i kierować różnymi aspektami ich życia. Miłość do Boga wzrasta wtedy, gdy zmniejszamy swój egoizm. Gdyby udało nam się całkowicie wyeliminować go z naszego życia, osiągnęlibyśmy doskonałość, a naszą jedyną motywacją byłoby zadowolenia Boga.

Miłość do Boga i wolność od egoizmu osiągnąć można poprzez poświęcenie swoich pragnień na drodze Boga i służby Jego stworzeniom oraz dostrojenie swojej woli do Jego woli. Na tym etapie znika wszelkie poczucie poświęcenia oraz cierpienie. Przewodnikami w tej podróży miłości są zaś etyczne wskazówki oparte w naukach proroków.

WYBRANA BIBLIOGRAFIA

- al-Dajlami (1370 A.H.), *Irszad al-Qulub* (Nadżaf: al-Matba'at al-'il-mijjah)
- al-Ghazzali (1988), *AI-Iqtisad fi al-'Itiqad* (Beirut: Darul Kutub al-'il-mijjah)
- al-Kulajni, M.(1397 A.H.), *Usul al-Kafi* (Teheran: Dar al-Kutub al-Islamijjah)
- al-Madżlisi M. (1983), *Bihar al-Antar* (Beirut: al-Lafa)
- al-Szahrestani (1395 A.H.), *Al-Milal tal-Nihal*, (Beirut: Darul Ma'rifah)
- al-Szirazi, Sadr ud-Din (1378 A.H.), *Al-Asfar al-Aqlijah*, (Qum: Mostafavi)
- Awicenna (1375 A.H.), *Al-Iszarat* (Qum: al-Nasr al-Balaghah)
- (1956), *Al-Ilahijjat al-Szifa* (Kair: Al-Matba'atul Amirijjah)
- Fakhry, M. (1991), *Ethical Theories in Islam* (Leiden: Tuta Sub Aegide Pallas)
- Hemjari (1417 A.H.), *Qurb al-Isnad* (Qum: Muassesat al-Thiqafat al-Islamijjah)
- Hourani, G.F. (1985), *Reason and Tradition in Islamic Ethics* (Cambridge University)
- Ibn Arabi (1994), *Al-Futuhāt al-Makkijjah* (Beirut: Darul Fikr)
- Imam Zejn al-Abidin (a.s.), *Al-Sahifa Al-Sadżdzadija*, SJM 2022.
- Lewisohn, L. (1995), *Beyond Faith and Infidelity: The Sufi poetry and Teachings of Mahmud Shabistari*, (Surrey: Curzon Press)

Mutahhari, M. (1985), *Polarisation Around the Character of Ali ibn Abi Talib* (Teheran: World Organisation for Islamic Services)

Nanji, A. (1996), "Islamic Ethics", w: *A Companion to Ethics*, red. Peter Singer (Oxford: Blackwell

Publishers), s. 106 - 120

Nasr, S. H. (1989), "God" w: *Islamic Spirituality*, tom I (Londyn: SCM Press Ltd.), s. 311-323

Pavlin, J. (1997) "Sunni Kalam and theological controversies" w: *History of Islamic Philosophy Part 1*,

red. Seyyed Hossein Nasr i Oliver Leaman, (Londyn: Routledge), s. 105 - 118

Razavi, M.A. (1997), *Suhrawardi and the School of Illumination* (Surrey: Curzon Press)

Siraj ed-Din, A. (1989), "The Nature and Origin of Sufism" w: *Islamic Spirituality*, tom I (Londyn: SCM Press Ltd.), s. 223 - 238.

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Miłość Boga	5
Ludzka miłość	10
Zakończenie	23
Wybrana bibliografia	24



THE WORLD
FEDERATION
OF KHOJA SHIA ITHNA-ASHERI MUSLIM COMMUNITIES

ISBN 978-83-964522-2-1